

Wojciech Burek*

**SPECJALNY TRYBUNAŁ DLA SIERRA LEONE
JAKO NOWY ETAP W ROZWOJU
MIĘDZYNARODOWEGO
SĄDOWNICTWA KARNEGO**

Rozwój międzynarodowego sądownictwa karnego stał się faktem. Trybunały Norymberski i Tokijski po II wojnie światowej otworzyły nową erę dla sądownictwa karnego, podważając tradycyjne podejście, iż tylko suwerenna władza danego państwa jest uprawniona do ścigania i karania zbrodni, jakie miały miejsce na jego terytorium. Historia przyniosła wiele przykładów, kiedy sądy krajowe nie były w stanie lub nie chciały ścigać zbrodni międzynarodowych. Proces ten wszedł na zupełnie nowe tory w latach 90. ubiegłego wieku, gdy to decyzją Rady Bezpieczeństwa ONZ powołano do życia dwa Trybunały *ad hoc* – odpowiednio do spraw zbrodni w byłej Jugosławii w maju 1993 roku (dalej MTKJ od Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugosławii) i w Rwandzie w listopadzie 1994 roku (dalej MTKR od Międzynarodowy Trybunał Karny dla Rwandy). Uchwalenie Statutu Rzymskiego 17 lipca 1998, a następnie niespodziewanie szybkie jego wejście¹ i ukonstytuowanie się Międzynarodowego Trybunału Karnego (dalej MTK) dla wielu stanowi zwieńczenie tego procesu. Jednak okazuje się, iż funkcjonowanie tych

* Mgr Wojciech Burek – absolwent Wydziału Prawa i Administracji UJ, doktorant w Instytucie Europeistyki UJ.

¹ Dnia 1 lipca 2002 roku. Tekst Statutu: Dz. U. 2003, nr 78 poz. 708

Trybunałów² w wielu przypadkach trudno nazwać wzorem do naśladowania. Do powszechnie powtarzanych problemów z jakimi już borykają się Trybunały *ad hoc*, a które dla wielu będą wyzwaniem dla MTK, należą: wysokie koszty funkcjonowania i niska efektywność; brak akceptacji i rozpoznawania ich przez lokalne społeczności (które wychodząc z traumatycznych doświadczeń toczących się wojen nie utożsamiają się ze „sprawiedliwością” odbywającą się np. gdzieś w odległej Hadze), czy wreszcie brak odpowiedniego przygotowania i znajomości lokalnej specyfiki sędziów tych sądów międzynarodowych.

Ostatnie lata przyniosły rozwój nowej generacji sądownictwa karnego, które funkcjonuje pod różnymi nazwami jak m.in.: umiędzynarodowione sądownictwo karne, mieszane Trybunały karne lub hybrydowe sądownictwo karne³. Eksperyment ten rozpoczął się w Kambodży, następnie został powielony w Sierra Leone, Timorze Wschodnim, Kosowie i Bośni i Hercegowinie. Sądy te znajdują się obecnie na różnych etapach rozwoju i spotykają się z wieloma specyficznymi problemami.

Tematem tego tekstu jest Specjalny Trybunał dla Sierra Leone (dalej: Specjalny Trybunał), który wydaje się być na najbardziej zaawansowanym etapie rozwoju, a przez to dobrze ilustruje całe zjawisko umiędzynarodowionych sądów karnych. Przedstawiając historię jego powstania, organizację pracy oraz pierwsze decyzje poruszone zostaną podstawowe problemy prawno-międzynarodowe, które pojawiły się w związku z jego działalnością, oraz dokonana będzie próba oceny roli, jaką odgrywa w rozwoju międzynarodowego sądownictwa karnego.

1. Dlaczego tworzy się Trybunały umiędzynarodowione (mieszane)? Stosunek do MTKJ, MTKR i MTK.

A. Cassese wymienia następujące warunki powstania tego rodzaju sądownictwa: istnienie przynajmniej minimalnej infrastruktury sądowej w danym kraju; rzeczywista chęć rozliczenia przeszłości i ograniczenia bezkarności; brak woli politycznej wśród społeczności międzynarodowej dla

² Mowa w szczególności o Międzynarodowym Trybunale do Spraw Zbrodni w b. Jugosławii oraz Międzynarodowym Trybunale do Spraw Zbrodni w Rwandzie, gdyż MTK dopiero zaczyna swoją pracę.

³ W dalszej części będę się posługiwał wszystkimi tymi trzema pojęciami zamiennie.

utworzenia w pełni międzynarodowego trybunału oraz małe szanse na sfinansowanie klasycznego trybunału międzynarodowego⁴. Innych przyczyn rozwoju tego rodzaju sądownictwa należy szukać we wspomnianym już rozczarowaniu Trybunałami *ad hoc* i w krytyce jakiej są poddawane. Koszty ich pracy są szczególnie szokujące dla społeczności międzynarodowej. Do końca 2003 roku koszty funkcjonowania MTKJ szacuje się na 695 milionów USD, a MTKR na 544 miliony USD. Przy ciągłym wzroście zatrudnienia⁵, a także w zasadzie przesądzonym nie spełnieniu Rezolucji 1503 (2003)⁶ Rady Bezpieczeństwa, wzywającej do zakończenia prac obu Trybunałów do końca 2008 roku, koszty te w znacznym stopniu wzrosną. Zwiększone nakłady nie przekładają się też na efektywność ich pracy⁷. Dodatkowo w szczególności MTKJ boryka się z problemem legitymizacji i braku autorytetu na ziemiach będących sceną wydarzeń stanowiących przedmiot postępowania sądowego⁸. Należy zgodzić się ze stwierdzeniem A. Cassese, że ten rodzaj sądownictwa nie ma już raczej przyszłości, w szczególności w obliczu powstania MTK⁹. Ten ostatni trybunał międzynarodowy także nie może być rozwiązaniem w wielu sytuacjach, gdyż uniemożliwia to jego jurysdykcja czasowa¹⁰.

⁴ A. Cassese, *The Role of Internationalized Courts and Tribunals in the Fight Against International Criminality*, [w:] *Internationalized Criminal Courts. Sierra Leone, East Timor, Kosovo, Cambodia*, pod red. C. P. R. Romano, A. Nollkaemper and J. K. Kleffner, Oxford 2004, s. 3-13.

⁵ Obecnie personel MTKJ liczy już ponad 1000 osób.

⁶ UN Doc S/RES/1503 (2003)

⁷ MTKJ postawił w stan oskarżenia 162 osoby, a w stosunku do 55 wydano wyroki, 10 osób jest nadal poszukiwanych, w tym tak kluczowe osoby jak Radovan Karadžić czy Ratko Mladić, MTKR postawił w stan oskarżenia 79 osób, w stosunku do 25 wydano wyroki, a 9 osób jest nadal poszukiwanych. (dane na sierpień 2005). Kolejną kwestią jest też oczywiście długość toczących się tam postępowań.

⁸ Więcej na ten temat: L. E. Fletcher, H. M. Weinstein, *A world unto itself? The application of international justice in the former Yugoslavia*, [w:] *My Neighbour, My Enemy. Justice and Community in the Aftermath Mass Atrocity*, pod red. E. Stover, H. M. Weinstein, Cambridge 2004, s. 29-48.

⁹ A. Cassese, *The Role of Internationalized...*, s. 12.

¹⁰ Zgodnie z art. 11 ust. 1 Statutu Rzymskiego jurysdykcja Trybunału rozciąga się na zbrodnie popełnione po jego wejściu w życie, a więc po 1 lipca 2002 roku. Więcej na temat stosunku umiędzynarodowionych trybunałów międzynarodowych do MTK w: M. Bergsmo, *Some Tentative Remarks on the Relationship Between Internationalised Criminal Jurisdictions and the International Criminal Court*, [w:] *Internationalized Criminal Courts. Sierra Leone, East Timor, Kosovo, Cambodia*, pod red. C. P. R. Romano, A. Nollkaemper and J. K. Kleffner, Oxford 2004, s. 407-416.

To ograniczenie czasowe jurysdykcji MTK mogłoby powodować, iż w wielu sytuacjach najcięższe zbrodnie pozostałyby nie osądzone gdyby nie rozwój tzw. drugiej generacji międzynarodowego sądownictwa karnego.

Tak więc, dla osądzenia konfliktów jakie miały miejsce m.in. w Kambodży, Timorze Wschodnim czy Sierra Leone jedynymi możliwościami było albo powtórzenie modelu Trybunałów *ad hoc* – powoływanych przez Radę Bezpieczeństwa na mocy Rozdziału VII Karty Narodów Zjednoczonych¹¹ albo poszukanie nowego modelu. Właśnie taką nową drogą podążono powołując umiędzynarodowione sądownictwo karne. Najważniejsze cechy wspólne tego sądownictwa, odróżniające go od Trybunałów *ad hoc*, to: mieszany (przedstawiciele zainteresowanego kraju oraz przedstawiciele międzynarodowi) skład sędziowski i personel; brak powiązania z Rozdziałem VII Karty Narodów Zjednoczonych, a przez to, co najważniejsze, brak obowiązku współpracy państw trzecich z tymi sądami; finansowanie nie pochodzące z budżetu ONZ; ich umiejscowienie w państwie, które było areną osądzanych przez nie czynów.

Jurysdykcja czasowa Specjalnego Trybunału rozpoczyna się 30 listopada 1996 roku¹², a sam konflikt w Sierra Leone zakończył się w styczniu 2002 roku. Mając to na uwadze widać, że działalność Specjalnego Trybunału nie może kolidować z pracami MTK. Natomiast pewne powiązania z MTKJ i MTKR wynikają już ze Statutu Specjalnego Trybunału¹³. Według art. 20 ust. 3 Statutu, członkowie Izby Apelacyjnej podejmując decyzje winni kierować się dorobkiem orzecznictwa Izby Apelacyjnej MTKJ i MTKR. Natomiast zgodnie z art. 17 Statutu do momentu pełnego ukonstytuowania się Specjalnego Trybunału winien on posługiwać się Regulacjami Procesowymi i Dowodowymi MTKR. Artykuł ten przewiduje jednak, iż mają być one jedynie punktem wyjścia, a cały skład sędziowski Specjalnego Trybunału może je dowolnie zmieniać. W początkowym etapie prac nad Specjalnym Trybunałem Sekretarz Generalny postulował nie powołanie dla niego odrębnej Izby Apelacyjnej, tylko korzystanie z odpowiedniej Izby MTKR¹⁴. Należy zdecydowanie pochwalić odstąpienie od tego

¹¹ Dz.U. z 1947 nr 23 poz. 90 z późn. zm.

¹² Więcej na ten temat przy omawianiu jurysdykcji Specjalnego Trybunału.

¹³ Wszystkie dokumenty, które są podstawą działalności Specjalnego Trybunału dostępne są na jego stronie internetowej: www.sc-sl.org

¹⁴ Raport Sekretarza Generalnego z 4 października 2000 r. (UN Doc S/2000/915).

pomysłu, gdyż jego realizacja niepotrzebnie powiązałaby Specjalny Trybunał z MTKR i zapewne obciążyla znacznie i tak umiarkowanie efektywny Trybunał dla Rwandy.

2. Powstanie Specjalnego Trybunału.

Konflikt w Sierra Leone¹⁵ wybuchł 23 marca 1991 roku, kiedy kraj ten został zaatakowany przez bojówkę partyzancką Zjednoczony Front Rewolucyjny (*Revolutionary United Front*, dalej: RUF), kierowaną przez Foday Sankoh'a. Najazd ten był inspirowany i mocno wspomagany przez sąsiadującą Liberię i jej przyszłego Prezydenta Charles'a Taylor'a. Inne kraje wskazywane, jako ponoszące odpowiedzialność za jego zainicjowanie to Liberia i Burkina Faso. Partyzantka RUF był zasilana przez najuboższe, nie wykształcone warstwy biednego i skorumpowanego społeczeństwa. RUF nie posiadał żadnego konkretnego programu politycznego. Powszechnie jest uznawany za bandycką organizację, rekrutującą się z doprowadzonej do ostateczności biedoty o silnych związkach z grupami przestępczymi czerpiącymi zyski z bogatych złóż diamentów jakie posiada Sierra Leone¹⁶. W 1997 r. RUF został wsparty przez podobną organizację: Siły Zbrojne Rady Rewolucyjnej (*Armed Forces Revolutionary Council*, dalej AFRC). Obie bojówki są odpowiedzialne za najbardziej drastyczne przestępstwa dokonywane przeciwko cywilnej ludności. Już nazwy operacji zbrojnych dokonywanych przez nich wiele mówią, jak np.: Operacja „Nic nie pozostaje żywe” lub Operacja

¹⁵ Informacje na jego temat i przytaczane dane pochodzą z: B. K. Dougherty, *Right-sizing international criminal justice: the hybrid experiment at the Special Court for Sierra Leone*, International Affairs, Volume 80, No 2, March 2004, Oxford 2004, s. 311-318, raportów Human Rights Watch: *Sowing Terror: Atrocities Against Civilians in Sierra Leone* z lipca 1998, *Getting Away with murder, mutilation, and rape* z czerwca 1999 dostępne na: http://hrw.org/doc/?t=africa_pub&c=sierra (odwiedzane: 16.08.2005).

¹⁶ Dążenie do przejścia wydobycia diamentów powszechnie wskazywane jest za główny motyw tego konfliktu. David Crane, pierwszy Prokurator Specjalnego Trybunału wyraźnie na ten motyw wskazywał: *“It's a lot like a drug case, but with diamonds as a product. The primary motive was to take over a commodity, diamonds, by taking over Sierra Leone after Liberia, followed by Guinea”*, cytat za: Washington Post, April 12, 2003, s. A21. Zresztą niektórzy autorzy wskazują, iż rozwiązanie tego konfliktu zbiegło się z eliminacją z obrotu tzw. *bloody diamonds*, Zob. P. Czubik, *Zakaz handlu diamentami pochodzącymi z terytoriów objętych konfliktami zbrojnymi w systemie prawnym Światowej Organizacji Handlu*, Kwartalnik Prawa Publicznego, Nr 4/2005 (w druku).

„Zapłać sobie sam”¹⁷. Po drugiej stroni konfliktu znajdowały się pro-rządowe: Cywilne Siły Obronne (*the Civilian Defence Forces*, dalej CDF), które chociaż w mniejszej skali też dopuściły się wielu naruszeń prawa humanitarnego, a w szczególności „zasłonyły” z rekrutowania dzieci do swych oddziałów. Oficjalnie konflikt zakończył się styczniu 2002 roku, przynosząc ponad 60.000 ofiar śmiertelnych, ok. 2 miliony osób przesiedlonych, ponad 20.000 osób rannych i okaleczonych (powszechnie stosowano amputacje, tortury, podpalenia, seksualne niewolnictwo), tysiące osób zdemobilizowanych oraz dziesiątki tysięcy zgwałconych kobiet i dzieci. Szczególnie brutalnym momentem działań zbrojnych był atak RUF i AFRC na stolicę Freetown w styczniu 1999, gdzie w trakcie 3 tygodni zostało zamordowanych ponad 7000 osób. Wojna ta w szczególny sposób jest dziś kojarzona z powszechnym wykorzystywaniem dzieci w walkach oraz bezprecedensowymi amputacjami stosowanymi jako kara wobec ludności cywilnej¹⁸. Tragiczną sytuację Sierra Leone po ponad 10 letniej wojnie domowej najlepiej chyba charakteryzują dane z raportów UNDP¹⁹, w których kraj ten znajdują się na ostatnim miejscu według poziomu ich rozwoju, przy m.in.: poziomie umieralności niemowląt 180 na 1 000, oczekiwanej długości ich życia na poziomie 34.3 lat, 68 % społeczeństwa żyjącego poniżej poziomu ubóstwa oraz ogromnym poziomie analfabetyzmu. Mając na uwadze powyższe nie trudno zauważyć, iż w Sierra Leone doszło do „załamania systemu sądowego”, co dla G. A. Knoops’a stanowi jedną z podstawowych przyczyn dążenia danego kraju do ustanowienia sądownictwa z pierwiastkiem międzynarodowym²⁰.

Dnia 12 czerwca 2000 roku rząd Sierra Leone napisał do Sekretarza Generalnego ONZ list z prośbą o utworzenie specjalnego trybunału do osądzenia liderów RUF „za zbrodnie przeciwko ludności Sierra Leone oraz za branie w niewolę sił pokojowych ONZ”²¹. Rada Bezpieczeństwa, Rezolucją 1315 z 14 sierpnia 2000 roku²², upoważniła Sekretarza Generalnego ONZ do rozpoczęcia negocjacji z rządem Sierra Leone w celu stworzenia niezależnego

¹⁷ ang. *Operation No Living Thing, Operation Pay Yourself*.

¹⁸ Szacuje się, że tylko RUF jest odpowiedzialny za ponad 4 000 amputacji.

¹⁹ UNDP Human Development Index 2002, dostępny na: http://hdr.undp.org/statistics/data/indic/indic_16_1_1.html (odwiedzane 16.08.2005)

²⁰ G. A. Knoops, *International and Internationalized Criminal Courts: the new face of International Peace and Security*, Haga 2003, s. 15.

²¹ UN Doc S/2000/786, Annex.

²² UN Doc S/RES/1315 (2000).

trybunału do osądzenia „osób ponoszących największą odpowiedzialność” za popełnianie zbrodni przeciwko ludzkości, zbrodni wojennych i innych poważnych naruszeń międzynarodowego prawa humanitarnego. Pierwszy etap negocjacji zakończył się przedłożeniem 4 października 2000 roku przez Sekretarza Generalnego raportu zawierającego wstępną wersję umowy między rządem a Radą Bezpieczeństwa oraz statutu trybunału²³. Po wprowadzeniu drobnych zmian i wizycie przedstawicieli Rady Bezpieczeństwa we Freetown, rząd Sierra Leone zaakceptował statut i umowę w lutym 2001 roku²⁴. Ostateczne podpisanie przez obie strony nastąpiło prawie rok później, bo dopiero 16 stycznia 2002 roku. Istotną rolę w procesie negocjacyjnym odegrali też przedstawiciele lokalnych i międzynarodowych organizacji pozarządowych oraz grupa krajów zainteresowana przyszłym finansowaniem Specjalnego Trybunału²⁵. Dnia 7 marca 2002 roku Parlament Sierra Leone przyjął specjalną ustawę inkorporującą Specjalny Trybunał do wewnętrznego porządku prawnego Sierra Leone. Pierwsze umowy o pracę z personelem Specjalnego Trybunału zawarto w lipcu 2002 roku. Tym samym podstawowe akty prawne na podstawie, których funkcjonuje Specjalny Trybunał to: Umowa między ONZ a rządem Sierra Leone ustanawiająca Specjalny Trybunał, Statut oraz wspomniana ustawa inkorporująca powyższe akty prawne do porządku prawnego Sierra Leone. Zanim nastąpi omówienie kompozycji, organizacji i jurysdykcji Specjalnego Trybunału, już teraz warto powtórzyć pojawiające się w literaturze²⁶ określenia, że jest on *sui generis* sądem, o podstawie konsensualnej (umowa między ONZ a rządem Sierra Leone) i mieszanej jurysdykcji oraz kompozycji.

3. Skład i organizacja Specjalnego Trybunału

Specjalny Trybunał składa się z Izb Procesowych i Apelacyjnej, Prokuratora i jego zastępcy oraz z Sekretariatu²⁷.

²³ UN Doc S/2000/915.

²⁴ Oba dokumenty są załączone jako aneksy do raportu Sekretarza Generalnego ONZ do Prezydenta Rady Bezpieczeństwa z marca 2002 (UN Doc S/2002/246).

²⁵ Więcej o udziale NGO's: D. Shraga, *The Second Generation UN-based Tribunals: A Diversity of Mixed Jurisdictions*, [w:] *Internationalized Criminal Courts. Sierra Leone, East Timor, Kosovo, Cambodia*, pod red. C. P. R. Romano, A. Nollkaemper and J. K. Kleffner, Oxford 2004, s. 20-21.

²⁶ Tak m.in.: *Ibidem*, s. 15, B. K. Dougherty, *Right-sizing...*, s. 316-317.

²⁷ Skład, organizacja i status prawny za: Art. 11-16 Statutu oraz Umową ONZ z rządem Sierra Leone.

Obecnie Specjalny Trybunał składa się dwóch Izb Procesowych oraz jednej Izby Apelacyjnej. Początkowo była tylko jedna Izba Odwoławcza, a cały sąd liczył 8 sędziów. Na podstawie art. 12 Statutu w dniu 17 stycznia 2005 roku powołano drugą Izbę Procesową, która ma prowadzić sprawy przeciwko oskarżonym wywodzącym się z AFRC²⁸. Od tego momentu skład sędziowski Specjalnego Trybunału zwiększył się do 11 osób. Każda z Izb Procesowych składa się z 3 sędziów, dwóch wskazanych przez Sekretarza Generalnego ONZ, a pochodzących w miarę możliwości z krajów Ekonomicznej Wspólnoty Krajów Zachodnio-Afrykańskich (ECOWAS) lub/i Commonwealth'u oraz jednego wskazanego przez rząd Sierra Leone²⁹. Analogicznie wybierana jest piątka sędziów tworzących Izbę Apelacyjną, jednak w tym przypadku trzech wskazuje Sekretarz Generalny a jednego rząd Sierra Leone. Kadencja sędziowska trwa 3 lata, istnieje możliwość reelekcji. Tak samo skonstruowana jest kadencja Prokuratora, którego wybiera Sekretarz Generalny, a jego zastępcę rząd Sierra Leone³⁰. Na czele Sekretariatu stoi natomiast Sekretarz wybrany spośród funkcjonariuszy ONZ przez Sekretarza Generalnego tej organizacji międzynarodowej. Oprócz organów statutowych Specjalny Trybunał posiada też specjalny wydział obrony³¹, który na podstawie Reguły 45 Reguł Procesowych i Dowodowych³² ma „gwarantować prawa oskarżonych i podejrzanych”, Organ ten stanowi o pewnej specyfice sądownictwa hybrydowego w Sierra Leone, gdyż MTKJ i MTKR nie posiadają takiego stałego organu pomocniczego.

Specjalny Trybunał jest finansowany z dobrowolnych datków członków ONZ. Kraje o największych zasługach na tym polu tworzą tzw. Komitet Zarządzający, który m.in. rozpatruje roczne sprawozdanie finansowe Sekretarza Trybunału³³. Komitet ten niewątpliwie odgrywa pomocną rolę w po-

²⁸ Zob. M. Pack, *Development at the Special Court for Sierra Leone*, The Law and Practice of International Courts and Tribunals, Volume 4, No 1, March 2005, Lejda 2005.

²⁹ Art. 12 Statutu w zw. z art. 2 umowy ONZ z Sierra Leone.

³⁰ Co ciekawe rząd Sierra Leone mając możliwość wyboru dwóch sędziów Izby Apelacyjnej, dwóch Izb Procesowych, a także zastępcę Prokuratora wybrał tylko dwóch swoich obywateli.

³¹ Szczegółowo organ ten jest przedstawiony w: J.R.W.D. Jones, C. Carlton-Hanciles, H. Kah-Jallow, S. Scratch, I. Yillah, *The Special Court for Sierra Leone. A Defence Perspective*, Journal of International Criminal Justice, Volume 2, No 1, March 2004, Oxford 2004.

³² Tekst na stronie Specjalnego Trybunału: www.sc-sl.org

³³ Więcej na ten temat, a w szczególności na temat negocjacji poprzedzających powołanie Komitetu Zarządzającego: P. Mochochoko, G. Tortora, *The Management Committee for Special Court for Sierra Leone*, [w:] *Internationalized Criminal Courts. Sierra Leone, East Timor, Kosovo, Cambodia*, pod red. C. P. R. Romano, A. Nollkaemper and J. K. Kleffner, Oxford 2004.

szukiwaniu i zapewnianiu finansowania Specjalnego Trybunału, dzięki niemu sąd ten posiada także naturalne polityczne zaplecze. Jednak fakt, że głównym darczyńcą są Stany Zjednoczone, co dla wielu stanowi przykład polityki tego kraju wymierzonej w MTK³⁴ może budzić uzasadnione kontrowersje i sprzyjać zarzutom, że Specjalny Trybunał nie jest wolny od nacisków politycznych swoich darczyńców. Zostało to zresztą bardzo szybko podniesione przez adwokatów jednego z oskarżonych – Samuela Hinga Normana, którzy twierdzili że istnienie Komitetu Zarządzającego wpływa na niezależność Specjalnego Trybunału, a przez to nie jest on legitymizowany aby sądzić ich klienta. Izba Apelacyjna 13 marca 2004 odrzuciła te zarzuty³⁵.

Pierwsza propozycja budżetu przedstawiona przez Sekretarza Generalnego wyniosła 114.6 miliony USD na 3 lata działalności, jednak w wyniku sprzeciwu Rady Bezpieczeństwa został on zmieszony do 57 miliony USD³⁶. Ostatecznie Specjalny Trybunał pochłonął 19.4 miliony USD w trakcie pierwszego roku działania, 30.2 miliony USD w drugim roku i 25.8 miliony USD w trzecim³⁷. Problemy finansowe są jednak na porządku dziennym i jego dalsza praca jest ciągle zagrożona brakiem odpowiednich funduszy. Cały personel zatrudniany jest na półroczne kontrakty, na bieżąco odnawiane³⁸.

Specjalny Trybunał posiada osobowość prawną – może m.in. zawierać umowy cywilno-prawne, a także umowy międzynarodowe. Sędziowie, Prokuratorzy oraz Sekretarz i członkowie ich rodzin posiadają przywileje i immunitety dyplomatyczne. Specjalny Trybunał nie jest częścią systemu sądownego Sierra Leone, orzeka w swoim imieniu, a nie w imieniu tego kraju. Wszystkie organy władzy publicznej w tym kraju są natomiast zobowiązane do współpracy ze wszystkimi jego organami. Językiem urzędowym Specjalnego Trybunału jest język angielski.

W stan oskarżenia dotychczas postawiono 13 osób: 5 członków RUF, 4 członków AFRC, 3 członków CDF oraz byłego Prezydenta Liberii – Charles’a Taylor’a. Dwóch członków RUF, w tym lider tej organizacji – Fadoy

³⁴ Zob. J.R.W.D. Jones, C. Carlton-Hanciles, H. Kah-Jallow, S. Scratch, I. Yillah, *The Special...*, s. 223

³⁵ Tekst decyzji Izby Apelacyjnej dostępny na: <http://www.sc-sl.org/Documents/SCSL-04-14-PT-034-I.pdf> (odwiedzane: 12.08.2005)

³⁶ Zob. B. K. Dougherty, *Right-sizing...*, s. 320.

³⁷ Dane ze strony internetowej Specjalnego Trybunału: www.sc-sl.org

³⁸ Por. J.R.W.D. Jones, C. Carlton-Hanciles, H. Kah-Jallow, S. Scratch, I. Yillah, *The Special...*, s. 223.

Sankoh, zmarło w areszcie Specjalnego Trybunału. Charles Taylor oraz lider AFRC – Paul Koroma są nadal poszukiwani, tak więc obecnie w areszcie przebywa 9 osób³⁹. Procesy osób pochodzących z trzech głównych organizacji biorących udział w konflikcie w Sierra Leone pogrupowano i obecnie toczą się trzy sprawy główne: przeciwko oskarżonym z RUF, AFRC i CDF.

4. Jurysdykcja

Jurysdykcja *ratione personae*

Artykuł 1 Statutu stanowi, że Specjalny Trybunał ma jurysdykcje nad osobami „*które ponoszą największą odpowiedzialność za naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego i prawa Sierra Leone dokonane na terytorium tego kraju (...), a wśród nich przywódcy, którzy dokonując tych zbrodni zagrozili przyjęciu oraz wprowadzeniu procesu pokojowego w Sierra Leone*”. Takie sformułowanie art. 1 odpowiada wcześniejszym zapowiedziom Sekretarza Generalnego ONZ, który w swych raportach wskazywał, iż przyszły Specjalny Trybunał winien osądzić nie więcej niż 25-30 osób ponoszących największą odpowiedzialność za zbrodnie w tym kraju popełnione⁴⁰. Przyjmuje się także, iż ograniczenie się do przywódców najbardziej odpowiedzialnych za naruszenia nie wpływa na elementy definicji zbrodni, a ma być jedynie wskazówką dla strategii prokuratorskiej⁴¹.

Jednak o specyfice jurysdykcji personalnej Specjalnego Trybunału świadczą dwie kategorie osób, które do tej pory nigdy nie były przedmiotem międzynarodowej jurysdykcji karnej: 1) osoby między 15 a 18 rokiem życia, a więc dzieci według rozumienia Konwencji Praw Dziecka z 1989 roku⁴² oraz 2) członkowie międzynarodowych sił pokojowych, które stacjonowały w tym kraju (głównie były to oddziały zbrojne Ekonomicznej Wspólnoty Krajów Zachodnio-Afrykańskich). Dodanie tych dwu kategorii osób zdecydowanie wyróżnia Specjalny Trybunał od dotychczasowych międzynarodowych sądów karnych.

³⁹ Stan na 10.10.2005.

⁴⁰ Por. S. Linton, *Cambodia, East Timor and Sierra Leone: Experiments in international justice*, Criminal Law Forum, Volume 12, Issue 2, Deventer 2001, s. 232.

⁴¹ Zob. D. Shraga, *The Second Generation...*, s. 25.

⁴² Dz. U. 1991, Nr 120, poz. 526.

Udział osób nieletnich w konflikcie w Sierra Leone był znaczący, a raporty organizacji międzynarodowych zawierają opisy licznych zbrodni popełnianych przez tę kategorię walczących. Szczególnie złą sławą cieszyły się tzw. Małe Oddziały Chłopięce RUF⁴³. Jednak umieszczenie tej kategorii osób w statucie Specjalnego Trybunału przyniosło uzasadnione kontrowersje. Zarówno statut MTKJ jak i MTKR nie mówi nic o ściganiu i sądzeniu osób poniżej 18 roku, a art. 26 Statutu Rzymskiego MTK wyraźnie tego zabrania. Mimo protestów większości lokalnych i międzynarodowych organizacji międzynarodowych, ale przy poparciu rządu Sierra Leone i Amnesty International zapis ten znalazł się w statucie Specjalnego Trybunału. Uzasadnieniem dla niego było poszukiwanie kompromisu między sprawiedliwością dla ofiar przestępstw popełnianych przez tę grupę a interesami samych dzieci, które dla wielu były jednocześnie sprawcami jak i ofiarami tego konfliktu⁴⁴. W samym Statucie znajduje się uregulowanie, iż Prokurator prowadząc postępowania przeciwko nieletnim winien kierować się dobrem toczących się programów rehabilitacyjnych dla dzieci, a w razie groźby ich naruszenia winien odstąpić od ścigania na rzecz alternatywnych mechanizmów pojednawczych⁴⁵. Podobne stanowisko zajął Prezydent Rady Bezpieczeństwa w liście z dnia 31 stycznia 2001 roku do Sekretarza Generalnego, gdzie wskazał na Komisję Prawdy i Pojednania za lepiej usytuowaną do zajmowania się tak wrażliwą kwestią⁴⁶. Mając na uwadze wspomniane wyżej ograniczenia, a także kontrowersje jakie wywołał ten przepis należy uznać, iż jego zamieszczenie było błędem. Co więcej, Prokurator David Crane 1 listopada 2002 roku na spotkaniu ze studentami Sierra Leone powiedział: „*dzieci Sierra Leone wycierpiały się wystarczająco jako ofiary i sprawcy. Nie jestem zainteresowany prowadzeniem postępowań przeciwko dzieciom. Chcę ścigać tych, którzy zmusili tysiące dzieci do popełniania tych okropnych zbrodni*”⁴⁷. Lepszym rozwiązaniem byłoby objęcie tej grupy osób szczególną uwagą Komisji Prawdy i Pojednania, bez poddawania ich jurysdykcji Trybunału. Przepis ten dodatkowo razi mając na uwadze, że Specjalny Trybunał zgodnie z założeniami Sekretarza Generalnego

⁴³ Por. B. K. Dougherty, *Right-sizing...*, s. 322.

⁴⁴ Por. D. Shraga, *The Second Generation...*, s. 26.

⁴⁵ Art. 15 ust. 5 Statutu.

⁴⁶ UN Doc S/2001/95.

⁴⁷ Cytat za: IRINnews.org, 4 Listopad 2002., dostępny na: http://www.irinnews.org/report.asp?ReportID=30752&SelectRegion=West_Africa&SelectCountry=SIERRA_LEONE (odwiedzane: 13.08.2005).

ONZ, ale także na podstawie wspomnianego już art. 1 statutu ma sędzić tylko osoby, które ponoszą największą odpowiedzialność za naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego. Trudno sobie wyobrazić, że osoba w przedziale wiekowym 13–18 lat może być uznane za najbardziej odpowiedzialną powyższych naruszeń. Przepisy te stoją w faktycznej sprzeczności ze sobą.

Przypadki zbrodni popełnianych przez międzynarodowe siły pokojowe w miejscach takich jak: Somalia, Kongo, Mozambik czy Bośnia są powszechnie znane. Niestety, podobne wydarzenia miały miejsce także w Sierra Leone. Art. 1 ust. 2 i 1 ust. 3 jest odpowiedzialnością na takie przypadki. Jednak jurysdykcja Specjalnego Trybunału co do tych osób jest warunkowa (wymaga zatwierdzenia przez Radę Bezpieczeństwa ONZ) i subsydiarna w stosunku do jurysdykcji krajów wysyłających (może nastąpić tylko w przypadku, gdy kraj wysyłający nie chce lub nie może osądzić takiej osoby). Mimo, że jak na razie nie doszło do postawienia zarzutów członkom misji pokojowych w Sierra Leone, to wprowadzenie tej regulacji należy ocenić pozytywnie jako pierwszy krok w przeciwdziałaniu upokarzających dla społeczności międzynarodowej wydarzeń.

Art. 6 ust. 2 stanowi, że zajmowanie wysokiego stanowiska państwowego nie wyłącza odpowiedzialności przed Specjalnym Trybunałem. Natomiast wydanie aktu oskarżenia przeciwko Charles'owi Taylor'owi potwierdziło tylko fakt, że jurysdykcja personalna nie ogranicza się tylko do obywateli Sierra Leone lub członków misji pokojowych stacjonujących w tym kraju.

Jurysdykcja *ratione temporis*

Statut wskazuje na 30 listopada 1996 roku jako datę początkową dla jurysdykcji Specjalnego Trybunału. Daty końcowej w związku z faktem, iż w momencie negocjowania jego powstania konflikt jeszcze trwał, nie poddano⁴⁸. Wskazana data to moment pierwszej próby pokojowego zakończenia sporu – tzw. Porozumienia Pokojowego z Abidjan między rządem a RUF. Kwestia wskazania jurysdykcji czasowej Specjalnego Trybunału wzbudziła wiele kontrowersji w procesie negocjowania Statutu⁴⁹. Powszechnie przyjmuje się,

⁴⁸ Art. 1 ust. 1 Statutu.

⁴⁹ Szczegółowo na temat wyboru jurysdykcji czasowej: A. Smith, *Sierra Leone: The Intersection of Law, Policy, and Practice*, [w:] *Internationalized Criminal Courts. Sierra Leone, East Timor, Kosovo, Cambodia*, pod red. C. P. R. Romano, A. Nollkaemper and J. K. Kleffner, Oxford 2004, s. 130-132.

iz początek konfliktu to marzec 1991 roku i ta data wydawała się najwłaściwszą. Jednak Sekretarz Generalny ONZ kierując się dążeniem do ograniczenia kosztów pracy Trybunału oraz jej efektywnością wskazał, iż tak długi okres objęty pracą Specjalnego Trybunału będzie za dużym obciążeniem i wpłynie negatywnie na jego prace. Wybrano więc datę, która z jednej strony pozwala na w miarę sprawne prowadzenie postępowań prokuratorskich i zbieranie dowodów, a z drugiej obejmuje także okres w trakcie którego doszło do największych zbrodni. Osoby związane z RUF i AFRC wskazywały na dzień 7 lipca 1999 roku, a więc datę pokoju z Lomé gwarantującego im amnestię, za najwłaściwszą⁵⁰. Żądania te zostały jednoznacznie odrzucone przez ONZ, której przedstawiciel w Sierra Leone już w trakcie podpisywania Pokoju z Lomé złożył sprzeciw wobec gwarantowania amnestii dla sprawców najcięższych naruszeń prawa międzynarodowego. Co więcej stanowisko, iż nie przysługuje amnestia w przypadku najcięższych zbrodni zostało *expressis verbis* wyrażone w art. 10 Statutu. Mimo to dwóch oskarżonych: Morris Kallon (RUF) i Brima Bazzy Kamara (AFRC) podnieśli sprzeciw wobec jurysdykcji Specjalnego Trybunału twierdząc, iż postanowienia Pokoju z Lomé nadal obowiązują, a sprzeciw do tego dokumentu zgłoszony przez ONZ odnosi się tylko do tej organizacji i nie obowiązuje w porządku prawnym Sierra Leone. Prokurator podniósł, iż porozumienie z Lomé nie było traktatem międzynarodowym, a tylko porozumieniem między rządem Sierra Leone a RUF, które przestało obowiązywać w związku z przyjęciem przez Parlament Sierra Leone ustawy ratyfikującej Statut Specjalnego Trybunału⁵¹. W decyzji podjętej przez Izbę Apelacyjną w dniu 13 marca 2004 roku odrzucono wniosek oskarżonych przyjmując argumentację Prokuratora, uzupełniając ją jednak o stwierdzenie, że zbrodnie popełnione w Sierra Leone podlegają uniwersalnej jurysdykcji, a takie nie mogą być objęte amnestią⁵². Decyzję taką, mimo że co do *meritum* właściwą, należy skrytykować za jej

⁵⁰ „Pokoje porozumienia między Rządem Sierra Leone a Zjednoczonym Frontem Rewolucyjnym (RUF)” Tekst porozumienia: <http://www.sierra-leone.org/lomeaccord.html> (odwiedzane: 17.08.2005). Pokój ten gwarantował całkowitą amnestię dla Fadoy'a Sankoh'a i jego towarzyszy z RUF oraz członków AFRC w stosunku do czynów popełnionych od początku konfliktu, tj. od marca 1991 roku do podpisania tego porozumienia.

⁵¹ Zawierający wspomniany art. 10 uchylający wcześniejsze porozumienia amnestyjne w odniesieniu do jurysdykcji Specjalnego Trybunału.

⁵² Decyzja dostępna na: <http://www.sc-sl.org/Documents/SCSL-04-15-PT-060-I.pdf> (odwiedzane: 18.08.2005).

uzasadnienie. Słusznie zauważył A. Cassese⁵³, iż porozumienie z Lomé obowiązywało w prawie międzynarodowym przez pewien czas. Stronami tej umowy międzynarodowej było Sierra Leone i partyzanci RUF. Dopiero podjęcie działań zbrojnych przez RUF, łamiące jego postanowienia, a następnie wyraźne wystąpienia rządu Sierra Leone, który sygnalizował, że nie czuje się związany tymi postanowieniami w wyniku ich złamania przez RUF, spowodowało, iż porozumienie to wygasło. Taka argumentacja jest zgodna z prawem zwyczajowym, odnoszącym się do wygaśnięcia traktatów międzynarodowych, potwierdzonym w odniesieniu do traktatów między państwami przez art. 60 Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów⁵⁴. Fakt inkorporowania przez rząd Sierra Leone tego dokumentu nie wpłynął na jego dalsze obowiązywanie, gdyż wygaśnięcie samego porozumienia automatycznie uchyliło obowiązywanie aktu prawa wewnętrznego Sierra Leone tego dotyczącego. Wydaje się, że Specjalny Trybunał winien w większym stopniu skupić się na peremptoryjnym charakterze norm międzynarodowych zakazujących i kryminalizujących najcięższe zbrodnie według prawa międzynarodowego, co zresztą zostało potwierdzone w art. 10 jego statutu.

Jurysdykcja *ratione loci*

Art. 1 Statutu Specjalnego Trybunału jednoznacznie przesądza, że jego jurysdykcja terytorialna rozciąga się tylko na terytorium Sierra Leone.

Jurysdykcja *ratione materiae*

Na wstępie należy zauważyć, iż to co odróżnia jurysdykcje przedmiotową Specjalnego Trybunału od m.in. MTKR, MTKJ czy MTK jest brak zbrodni ludobójstwa. Wynika to ze specyfiki konfliktu w Sierra Leone, gdzie motywem popełnianych zbrodni nie było „zniszczenia w całości lub części grupy narodowej, etnicznej, rasowej lub religijnej”⁵⁵. Ostatecznie Statut wymienia trzy rodzaje przestępstw w rozumieniu międzynarodowego prawa humanitarnego⁵⁶:

⁵³ A. Cassese, *The Special Court and International Law. The Decision Concerning the Lomé Agreement Amnesty*, Journal of International Criminal Justice, Volume 2, No. 4, December 2004, Oxford 2004, s. 1130-1140.

⁵⁴ Dz. U. 1990, nr 74, poz. 439.

⁵⁵ Art. 6 Statutu Rzymskiego MTK.

⁵⁶ Odpowiednio art. 2, 3 i 4 Statutu.

1) zbrodnie przeciwko ludzkości, czyli „*popętnianie w ramach rozległego lub systematycznego, świadomego ataku skierowanego przeciwko ludności cywilnej*” m.in. zabójstw, eksterminacji, niewolnictwa, tortur, gwałtów i innych przestępstw seksualnych.

2) naruszenie wspólnego Konwencji Genewskiej z 12 sierpnia 1949 roku art. 3⁵⁷ oraz Protokołu Dodatkowego nr II z 8 sierpnia 1977 roku.

3) inne poważne naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego w postaci: umyślnych ataków na ludność cywilną lub jednostki nie biorące bezpośredniego udziału w działaniach zbrojnych; umyślnych ataków na personel i sprzęt misji humanitarnych i pokojowych stacjonujących na terenie Sierra Leone na podstawie Karty Narodów Zjednoczonych; werbowanie i zaciąganie do sił zbrojnych oraz wykorzystywanie w działaniach zbrojnych osób poniżej 15 roku życia.

Obok tych trzech rodzajów przestępstw w rozumieniu międzynarodowego prawa humanitarnego art. 5 Statutu rozciąga jurysdykcję Specjalnego Trybunału na dwa przestępstwa na podstawie prawa Sierra Leone: przestępstwa w stosunku do dzieci płci żeńskiej na podstawie stosownej ustawy z 1926 roku oraz niszczenie i dewastowanie nieruchomości na podstawie ustawy wewnętrznej z 1861 roku.

Szerzej zostaną omówione tylko dwa z przestępstw podlegających jurysdykcji Specjalnego Trybunału, gdyż tylko one stanowią swego rodzaju *novum* w międzynarodowym prawie karnym.

Przestępstwo umyślnego atakowania personelu i sprzętu misji humanitarnych i pokojowych na podstawie stacjonujących na terenie Sierra Leone na podstawie Karty Narodów Zjednoczonych zostało wprowadzone do Statutu pod naciskami ONZ, która była ciągle poruszona wydarzeniami z maja 2000 roku, kiedy to RUF wziął do niewoli ponad 500 członków misji pokojowej stacjonującej w tym kraju⁵⁸.

Natomiast przestępstwo werbowania i zaciągania do sił zbrojnych oraz wykorzystywania w działaniach wojennych osób poniżej 15 roku życia⁵⁹ było próbą zmierzenia się z tak powszechnym udziałem nieletnich w konflikcie zbrojnym w tym kraju. Zamieszczenie tego rodzaju przestępstwa

⁵⁷ Dz. U. 1956, nr 38, poz. 171, zał.

⁵⁸ Zob. D. Shraga, *The Second Generation...*, s. 23.

⁵⁹ Zarówno Statut MTKJ jak i MTKR nie zawierają takiego przestępstwa, znalazło się ono jednak w Statucie Rzymskim MTK – art. 8 ust. 2 pkt a lit. XXVI.

wzbudziło liczne kontrowersje. Oskarżony m.in. właśnie o werbowanie osób poniżej 15 roku – Samuel Hinga Norman⁶⁰ podniósł zarzut, że w momencie popełniania zarzucanych mu czynów, tj. w 1996 roku międzynarodowe prawo humanitarne nie znało takiego przestępstwa. W związku z tym jego adwokaci podnieśli, że ewentualne sądenie ich klienta za popełnienie tych czynów złamie zasadę *nullum crimen, nulla poena sine lege*⁶¹. Na podstawie Reguły 72 (E)⁶² Reguł Procesowych i Dowodowych zarzut ten został rozpatrzony od razu przez Izbę Apelacyjną, która wydała stosowną decyzję w tej sprawie 31 maja 2004 roku⁶³. Specjalny Trybunał rozpatrując ten zarzut musiał odpowiedzieć na pytanie czy już od 30 listopada 1996 roku, tj. od początku jurysdykcji temporalnej Specjalnego Trybunału istniała stosowna norma zwyczajowa praw międzynarodowego mówiąca, iż rekrutowanie i wykorzystywanie w konfliktach zbrojnych osób poniżej 15 roku życia narusza międzynarodowe prawo humanitarne. Wszyscy sędziowie Izby Apelacyjnej byli zgodni, iż przestępstwo takie jest znane współczesnemu międzynarodowemu prawu humanitarnemu. Nie ulega to wątpliwości, gdyż zostało ono potwierdzone Statutem Rzymskim MTK z 17 lipca 1998 roku, a także Protokołem Opcyjnym do Konwencji Praw Dziecka o zaangażowaniu dzieci w konflikt zbrojny przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne 25 maja 2005 roku⁶⁴. Natomiast w odniesieniu do zarzutu Samuela Hinga Normana potwierdzono istnienie stosownego zwyczaju już w listopadzie 1996 roku większością 3:1, przy opinii odrębnej sędziego Geoffrey’a Robertsona. W decyzji przytoczono wiele dokumentów międzynarodowych, które wspominają o specjalnej

⁶⁰ Lider prorządowego CDF, zatrzymany podczas pełnienia funkcji ministerialnej.

⁶¹ Sprawa ta została dokładanie przedstawiona w: M. Happold, *International humanitarian law, war crimes and child recruitment: The Special Court for Sierra Leone’s decision on “Prosecutor v. Samuel Hinga Norman”*, Leiden Journal of International Law, Volume 18, No 2, June 2005, Cambridge 2005 oraz A. Smith, *Child Recruitment and the Special Court for Sierra Leone*, Journal of International Criminal Justice, Volume 2, No. 4, December 2004, Oxford 2004.

⁶² Reguły kontrowersyjnej, mogącej budzić uzasadnione obawy. Reguła ta mówi, że zarzuty postawione przed prokuratorską mową otwierającą, a dotyczące istotnych kwestii jurysdykcyjnych mają być rozpatrywane przez minimum trzech sędziów Izby Apelacyjnej. W praktyce oznacza to, że od decyzji podjętych w ramach tej Reguły nie ma możliwości odwołania się.

⁶³ Dostępna na: [http://www.sc-sl.org/Documents/SCSL-04-14-AR72\(E\)-131-7383.pdf](http://www.sc-sl.org/Documents/SCSL-04-14-AR72(E)-131-7383.pdf) (odwiedzane: 21.08.2005).

⁶⁴ Tekst dostępny na: <http://www.unhcr.ch/html/menu2/6/protocolchild.htm> (odwiedzane: 21.08.2005).

ochronie dzieci w trakcie konfliktów zbrojnych (m.in. Konwencje Genewskie z 1949 oraz Konwencję Praw Dziecka z 1989 roku⁶⁵), co dla większości sędziowskiej dowodzi, że: „*rekrutowanie dzieci było przestępstwem łamiącym międzynarodowe prawo humanitarne (...) na pewno także już w listopadzie 1996 (...) a państwa wyraźnie postrzegały siebie jako prawnie związane tym, że nie wolno rekrutować dzieci (...)*”. W opinii odrębnej sędziego Robertson podniósł, iż nie można z całą stanowczością stwierdzić, iż przestępstwo to było prawem zwyczajowym przed przyjęciem Statutu Rzymskiego MTK, tj. przed 17 lipca 1998 roku. Późniejsze komentarze do tej decyzji przyznają raczej rację sędziemu Robertsonowi⁶⁶.

5. Stosunek do Komisji Prawdy i Pojednania

Powstanie Komisji Prawdy i Pojednania⁶⁷ było jednym z warunków wspomnianego już Porozumienia Pokojowego z Lomé z 7 lipca 1999 roku⁶⁸. Powstanie Komisji przewidziano w okresie do 90 dni od podpisania porozumienia pokojowego. Utworzenie Komisji zostało następnie potwierdzone Ustawą o Komisji Prawdy i Pojednania, przyjętą przez Parlament 13 lutego 2000 roku⁶⁹. Zgodnie z art. 6 ust. 1 wspomnianego aktu Komisja Prawdy i Pojednania została powołana w celu: „*stworzenia bezstronnej historycznej dokumentacji naruszania i nadużyć praw człowieka oraz międzynarodowego prawa humanitarne w trakcie zbrojnego konfliktu w Sierra Leone w okresie od początku konfliktu w 1991 roku do podpisania Porozumienia Pokojowego z Lomé oraz aby zlikwidować bezkarność, odpowiedzieć na potrzeby ofiar, promować pojednanie, a także zapobiec powtórzeniu naruszeń i nadużyć jakie miały miejsce*”. Komisja jest ciałem stworzonym przez Parlament, a więc instytucją wewnętrzną Sierra Leone. Komisja jednak zawiera pewien pierwiastek międzynarodowy, gdyż aktywną rolę w jej ustanawianiu odegrali: Specjalny Przedstawiciel Sekretarza Generalnego ONZ oraz przedstawiciel Wysokiego Komisarza ONZ do Spraw Praw Człowieka, którzy wybrali zgodnie z art. 3 ust. 1 Ustawy o Komisji Prawdy i Pojednania trzech

⁶⁵ Dz.U. 1991, Nr 120, poz. 526.

⁶⁶ Por. m.in.: M. Happold, *International...*, s. 292.

⁶⁷ ang. *The Truth and Reconciliation Commission*.

⁶⁸ Art. XXVI Pokoju Lomé.

⁶⁹ Tekst dostępny na: <http://www.sierra-leone.org/trcact2000.html> (odwiedzane: 17.08.2005)

Komisarzy nie będących obywatelami Sierra Leone⁷⁰. Międzynarodowe były też źródła finansowania Komisji, pochodzące od międzynarodowych darczyńców. Fundusze zobowiązało się gromadzić Biuro Wysokiego Komisarza ONZ do Spraw Praw Człowieka⁷¹.

Chociaż konflikt między Specjalnym Trybunałem a Komisją Prawdy i Pojednania był przewidywany⁷² i mimo, iż podejmowano pewne kroki w celu uzgodnienia przyszłej relacji między obiema instytucjami⁷³, nie doszło do jego zażegnania poprzez jasne zapisy prawne. Jeszcze przed faktycznym rozpoczęciem prac obu instytucji dało się zauważyć rysujący się spór między dwoma podejściami: po jednej stronie stali zwolennicy Komisji Prawdy i Pojednania i jej prymatu nad Specjalnym Trybunałem uważający, iż charakterystyczne zachodowi kryminalne dochodzenie sprawiedliwości w Sierra Leone zagrozi wątplemu pokojowi w tym kraju; po drugiej stronie znajdowali się zwolennicy sprawiedliwości dochodzonej drogą sądową, nie wierzący w potencjał Komisji Prawdy i Pojednania w rzeczywistym rozliczeniu przeszłości tego kraju⁷⁴. Pewne próby wskazania przyszłego bezkonfliktowego funkcjonowania obu instytucji podjął Sekretarz Generalny ONZ⁷⁵, wskazując m.in. na rolę, jaką może odegrać Komisja w postępowaniach przeciwko nieletnim.

Obie instytucje funkcjonowały równoległe łącznie ponad 18 miesięcy, tj. od końca 2002 roku oraz przez prawie cały 2003 rok⁷⁶. Komisja miała swego rodzaju podwójny mandat: do gromadzenia materiałów i dociekania prawdy oraz do promowania szeroko pojętego pojednania i wzajemnego zrozumienia

⁷⁰ Komisja liczyła 7 członków (4 obywatele Sierra Leone oraz 3 obcokrajowców).

⁷¹ Zob. W.A. Schabas, *Internationalized Courts and their Relationship with Alternative Accountability Mechanisms: The Case of Sierra Leone*, [w:] *Internationalized Criminal Courts. Sierra Leone, East Timor, Kosovo, Cambodia*, pod red. C. P. R. Romano, A. Nollkaemper and J. K. Kleffner, Oxford 2004, s. 159.

⁷² Zob. N. Boister, *Failing to get the Heart of the Matter in Sierra Leone? The Truth Commission is Denied Unrestricted Access to Chief Hinga Norman*, *Journal of International Criminal Justice*, Volume 2, No. 4, December 2004, Oxford 2004, s. 1100.

⁷³ Zob. W.A. Schabas, *Internationalized Courts...*, s. 165–167.

⁷⁴ Zob. W.A. Schabas, *Conjoined Twins of Transitional Justice? The Sierra Leone Truth and Reconciliation Commission and the Special Court*, *Journal of International Criminal Justice*, Volume 2, No. 4, December 2004, Oxford 2004, s. 1083.

⁷⁵ Raport Sekretarza Generalnego ONZ w sprawie utworzenia Specjalnego Trybunału dla Sierra Leone z 4 grudnia 2000 roku, UN doc. S/2000/915.

⁷⁶ Komisja Prawdy i Pojednania przedstawiła swój końcowy raport dopiero w październiku 2004 roku, jednak faktyczne jej prace zakończyły się w sierpniu 2003 roku, Por. W.A. Schabas, *Conjoined Twins...*, s. 1084.

ofiar i ich prześladowców. Ta druga rola jest jak najbardziej zrozumiała mając na uwadze charakter konfliktu i jego konsekwencje (m.in. demobilizacja w 2001 roku ponad 70.000 walczących i rozproszenie ich wśród często prześladowanej wcześniej społeczności⁷⁷), a także jurysdykcję personalną Trybunału⁷⁸. Zakres jurysdykcyjny⁷⁹ obu instytucji w wielu przypadkach się pokrywał. W odniesieniu do jurysdykcji czasowej był to okres od początku konfliktu w 1991 roku⁸⁰ do 30 listopada 1996 roku, z którą to datą rozpoczyna się jurysdykcja Specjalnego Trybunału. W odniesieniu do jurysdykcji personalnej Komisja nie prowadzi klasycznego postępowania karnego, w związku z powyższym trudno mówić o takiej jurysdykcji (Komisja zajmowała się zarówno ofiarami jak i przestępcami), jednak podmiotami znajdującymi się w zakresie zainteresowania Komisji były nie tylko jednostki, jak w przypadku Specjalnego Trybunału, ale też grupy osób. Szczególnymi grupami były dzieci oraz ofiary przemocy seksualnej⁸¹. Podobnie w odniesieniu do jurysdykcji terytorialnej oraz przedmiotowej zasadniczo ich zakres dla obu instytucji był tożsamy. William A. Schabas, członek Komisji Prawdy i Pojednania, wskazał na główne przyczyny napięć między obiema instytucjami: problemy finansowe i personalne obu instytucji oraz charakter składanych przed Komisją zeznań⁸². Po krótkim omówieniu powyższych szczegółowo przedstawiona zostanie próba wezwania Samuela Hinga Normana przed Komisję Prawdy i Pojednania oraz decyzje Specjalnego Trybunału tego dotyczące, ponieważ w tej sprawie doszło do otwartego sporu między obiema instytucjami.

Obie instytucje stały przed podobnymi problemami finansowymi, a takie samo źródło pozyskiwania funduszy stało się naturalną przyczyną konfliktów i rywalizacji. Z zakładanego 10 milionowego USD budżetu Komisji udało

⁷⁷ Zob. C. Fithen, P. Richards, *Making War, Crafting Peace. Militia, Soldiers and Demobilization in Sierra Leone*, [w:] *No Peace No War. An Anthropology of Contemporary Armed Conflicts*, pod red. P. Richards, Oxford–Ateny 2005, s. 131.

⁷⁸ Nad osobami „które ponoszą największą odpowiedzialność za naruszenia”.

⁷⁹ Przyjmując, iż w odniesieniu do prac Komisji Prawdy i Pojednania można używać tego terminu.

⁸⁰ Jurysdykcja Komisji według cytowanego art. 6 ust. 1 Ustawy o Komisji Prawdy i Pojednania rozciąga się właśnie od początku konfliktu w 1991 roku do pokoju z Lomé z 7 lipca 1999 roku.

⁸¹ Por. W.A. Schabas, *Internationalized Courts...*, s. 162.

⁸² W.A. Schabas, *Conjoined Twins...*, s. 1088 i nast.

się zebrać tylko 4 miliony USD, dla wielu przyczyną tego stanu była popularność Specjalnego Trybunału i „przejmowanie” pieniędzy Komisji. Sytuacja ta w bezpośredni sposób przekładała się na rywalizację obu podmiotów o wykwalifikowany personel⁸³.

Kwestia ochrony zeznających przed Komisją przed wykorzystywaniem ich zeznań w postępowaniu karnym prowadzonym przeciwko nim była szeroko dyskutowana jeszcze przed ukonstytuowaniem się obu instytucji. Nie została jednak uregulowana. Mimo pojawiających się napięć na tym polu praktyka pracy Komisji pokazała aczkolwiek, iż niejasność tego dotycząca raczej nie wpłynęła odstrasżająco na osoby zeznające przed jej obliczem, a także iż nie było przypadków korzystania z zeznań złożonych przed Komisją przez Specjalny Trybunał. Co więcej Prokurator David Crane wielokrotnie publicznie dawał do zrozumienia, iż nie zamierza korzystać z materiałów Komisji⁸⁴. W sposób odmienny jednak rozwiązano problem możliwości składania zeznań przed Komisją przez osoby, wobec których skierowano akt oskarżenia i które znajdowały się w areszcie czekając na rozprawę przed Specjalnym Trybunałem.

Pierwszym⁸⁵ oskarżonym, który wystąpił o publiczne zeznania przed Komisją Prawdy i Pojednania był Samuel Hinga Norman⁸⁶. Decyzje Specjalnego Trybunału w jego sprawie były też zarazem jednymi z pierwszych, jakie podjęto. W końcu sierpnia 2003 roku Hinga Norman wystąpił poprzez swojego adwokata do Komisji o umożliwienie mu złożenia publicznych zeznań przed jej obliczem. Mimo, że Komisja w tym momencie zakończyła etap przesłuchań, to jednak mając na uwadze pozycje Normana podjęto odpowiednie kroki aby spełnić jego prośbę. Pomysł ten od początku spotkał się ze sprzeciwem ze strony Prokuratora Specjalnego Trybunału, uważającego m.in., iż Norman może wykorzystać tą okazję do wzbudzenia niepokojów w społeczeństwie i zastraszenia potencjalnych świadków. Sekretariat Specjalnego Trybunału przygotował „*Praktyczne wskazówki na temat procedury postępowania w sprawach wniosków państwa, Komisji Prawdy i Pojednania lub innego upoważnionego podmiotu dotyczących zbierania zeznań od osób znajdujących się w areszcie Trybunału*”, które zostały przyjęte przez

⁸³ *Ibidem*, s. 1089.

⁸⁴ Por. W.A. Schabas, *Internationalized Courts...*, s. 166.

⁸⁵ Kolejne dwie osoby to: Augustine Gbao i Issa Hassan Sesay.

⁸⁶ Szczegółowy informacje i kulisy tej sprawy zawarte w: N. Boister, *Failing to get...*, s. 1100-1117.

Specjalny Trybunał 9 września 2003 roku, a następnie pod wpływem nacisków Komisji znowelizowane 4 października tego samego roku⁸⁷. Praktyczne wskazówki upoważniają sędziego Izby Procesowej do rozpatrywania podań o umożliwienie przesłuchania. Podanie powinno zawierać m.in. listę pytań, jakie mają być zadane osobie znajdującej się w areszcie Specjalnego Trybunału⁸⁸. Samo przesłuchania odbywa się w obecności pracownika Specjalnego Trybunału, który może uniemożliwić zadawania niektórych pytań, a nawet w pewnych sytuacjach przerwać przesłuchanie (art. 7). Dnia 7 października Komisja wystąpiła o wydanie zgody na publiczne przesłuchanie Normana. Wniosek rozpatrywał sędzia Bankole Thompson, który decyzją z 29 października odrzucił wniosek⁸⁹. Decyzja, ku zdumieniu wielu specjalistów⁹⁰, została oparta na założeniu, iż wydanie zgody na przesłuchanie Normana przez Komisję naruszy przysługujące mu domniemanie niewinności. Sędzia Thompson posługując się uzasadnieniem wniosku Komisji, w którym znajdowało się sformułowanie, iż Norman odgrywał jedną z centralnych ról w konflikcie stwierdził, iż samo uwzględnienie wniosku postawiłoby Normana w sytuacji osoby osądzonej i odpowiedzialnej za konflikt w Sierra Leone bez wcześniejszego postępowania sądowego. Argumentacja ta budzi jak największe wątpliwości w szczególności w kontekście podobnych sformułowań jakie zawarto w prokuratorskim akcie oskarżenia⁹¹, a następnie w decyzji sądu potwierdzającej jego zasadność. Komisja odwołała się od tej decyzji do Izby Apelacyjnej Specjalnego Trybunału, sprawę rozpatrzył ówczesny Prezydent Trybunału – sędzia Geoffrey Robertson, wydając decyzję w dniu 28 listopada 2003 roku⁹². Sędzia Robertson udzielił zgody na spotkanie Komisarzy z Normanem, jednak odmówił przesłuchania publicznego. Co ciekawe w żadnym punkcie decyzji nie odniósł się do kontrowersyjnej argumentacji sędziego Izby Procesowej. W argumentacji powtórzono

⁸⁷ Tekst dostępny na: <http://www.sc-sl.org/practicedirection-090903.html> (odwiedzane: 18.08.2005).

⁸⁸ *Ibidem*, art. 2.

⁸⁹ Dostępna na: <http://www.sc-sl.org/Documents/SCSL-03-08-PT-101.pdf> (odwiedzane: 18.08.2005).

⁹⁰ Zob. W.A.Schabas, *Internationalized Courts...*, s. 168.

⁹¹ Skonsolidowana wersja aktu oskarżenia, dostępna na: <http://www.sc-sl.org/Documents/SCSL-04-14-PT-003.pdf> (odwiedzane: 18.08.2005).

⁹² Dostępna na: <http://www.sc-sl.org/Documents/SCSL-03-08-PT-122.html> (odwiedzane: 18.08.2005).

wątpliwości zgłaszane wcześniej przez Prokuratora, wspomniano też Trybunał Norymberski oraz MTKJ, które według sędziego Robertsona nie dopuściłyby do składania publicznych zeznań przez osoby wobec, których toczy się postępowanie karne. Sędzia Robertson zasugerował też, iż w żadnym wypadku nie może uniemożliwić przekazania przez Normana pisemnych zeznań. Ostatecznie Norman nie wykazał żadnej inicjatywy aby złożyć zeznania w formie pisemnej lub w obecności Komisarzy, ale bez udziału publiczności, co w pewien sposób uwiarygodnia argumentację Prokuratora i sędziego Robertsona, iż publiczne zeznania przed Komisją były tylko pretekstem do „wybielania” siebie lub przerzucania oskarżeń na innych. Niemniej jednak decyzje te wzbudziły wiele zamieszania wśród zainteresowanych stron, a także znacznie pogorszyły stosunki między Komisją a Specjalnym Trybunałem. Podzieliły też specjalistów: Schabas nie przywiązuje do nich wielkiej wagi⁹³, jednak Boister jest już zdecydowanie bardziej krytyczny, podważając zasadność decyzji odmownej, a także przewidując, iż przynosi to niebezpieczny precedens międzynarodowy, który może w przyszłości utrudnić w innych krajach właściwą współpracę ciał podobnych do Komisji Prawdy i Pojednania z sądownictwem karnym, a także uniemożliwić procesy pojednawcze w tych krajach⁹⁴. Niewątpliwie należy nie zgodzić się z argumentacją decyzji sędziego Izby Procesowej, jednak argumentacja sędziego Robertsona wydaje się przekonująca, gdyż kierując się dobrem toczącego się postępowania karnego można zakładać zagrożenia, jakie płyną z umożliwienia oskarżonemu niepodważalnego, jednostronnego wystąpienia publicznego. Kontrowersje tego dotyczące wynikają w dużym stopniu z zasygnalizowanego wcześniej konfliktu między zwolennikami prawno-karnego dochodzenia do sprawiedliwości w krajach takich jak Sierra Leone, a osobami postrzegającymi „miękkie”, ugodowe sposoby za bardziej adekwatne w szczególności do państw afrykańskich.

Należy zgodzić się z poglądami Schabasa, iż przykład Sierra Leone pokazuje, że mimo potencjalnych źródeł konfliktów Komisja Prawdy i Pojednania może bezkonfliktowo funkcjonować obok sądu karnego w innych krajach⁹⁵. Jednak słusznym wydaje się postulat by w przyszłości w podobnych sytuacjach uwzględniono odpowiednie regulacje prawne, pozwalające w sposób jednoznaczny określić wzajemne stosunki obu podmiotów.

⁹³ W.A. Schabas, *Internationalized Courts...*, s. 169.

⁹⁴ N. Boister, *Failing to get...*, s. 1115-1116.

⁹⁵ W.A. Schabas, *Internationalized Courts...*, s. 180.

6. Status prawny Specjalnego Trybunału w świetle jego decyzji w sprawie immunitetu Charles'a Taylora.

Dnia 7 marca 2003 roku Specjalny Trybunał wydał akt oskarżenia oraz wystosował nakaz aresztowania ówczesnego Prezydenta Liberii – Charles'a Taylora. Sprzeciw prawników Taylora sprowokował Specjalny Trybunał do odpowiedzi na pytanie o status prawny tego sądu. Sprawa ta przynosi także ciekawe implikacje w odniesieniu do głośnego wyroku MTS z 14 lutego 2002 roku w sprawie Kongo przeciwko Belgii (sprawa „nakazu aresztowania”)⁹⁶. Przedstawiając szczegółowo tą sprawę, a następnie ją analizując zostanie podjęta próba odpowiedzi na pytanie o status prawny Specjalnego Trybunału, a także pokazany przykład specyficznej i niestety nierzadko błędnej argumentacji jaką można znaleźć w jego dotychczasowych decyzjach.

Dnia 4 czerwca 2003 roku akt oskarżenia wraz z nakazem aresztowania przekazano władzom Ghany – kraju, w którym w owym czasie przebywał Taylor. Nie został jednak tam zatrzymany, a 23 lipca 2003 roku jego prawnicy złożyli sprzeciw wobec aktu oskarżenia. W międzyczasie, tj. w sierpniu tego roku Charles Taylor został pozbawiony władzy w Liberii i otrzymał azyl w Nigerii. obrońcy Taylora podnieśli, że Specjalny Trybunał po pierwsze nie został powołany na podstawie Rozdziału VII Karty Narodów Zjednoczonych co mogłoby znosić immunitet ich klienta, a po drugie odnosząc się do wyroku MTS w sprawie „nakazu aresztowania” stwierdzili, że sąd ten nie ma charakteru międzynarodowego. W związku z powyższym według obrońców Taylora jego immunitet, jako głowy państwa, wyłącza jurysdykcję Specjalnego Trybunału nad nim. Decyzja Izby Apelacyjnej⁹⁷ oddalająca sprzeciw Taylora została wydana 31 maja 2004 roku⁹⁸.

Odnosząc się do zarzutów Taylora, Izba Apelacyjna po pierwsze starała się wskazać na związku Specjalnego Trybunału z Rozdziałem VII Karty Narodów Zjednoczonych. Wskazano, iż umowa między ONZ a rządem Sierra

⁹⁶ Ang. *Arrest Warrant (Yerodia) Case*, treść wyroku dostępna na: http://www.icj-cij.org/icjwww/idocket/iCOBE/icobejudgment/icobe_ijudgment_20020214.PDF, (odwiedzane: 10.10.2005).

⁹⁷ W sprawie tej podobnie jak w przypadku zarzutu Samuela Hinga Normana w odniesieniu do stawianego mu zarzutu rekrutowania dzieci zastosowano Regulę 72 (E) Regulacji Procesowych i Dowodowych a decyzję wydała Izba Apelacyjna, bez możliwości odwołania się od niej.

⁹⁸ Jego szczegółowa analiza: M. Frulli, *The Quastion of Charles Taylor's Immunity*, Journal of International Criminal Justice, Volume 2, No. 4, December 2004, Oxford 2004 oraz

Leone ustanawiająca Specjalny Trybunał ma podstawę prawną nie tylko w art. 1 Kraty NZ, ale także w jej art. 39 i 41 (czyli w Rozdziale VII). Według sędziów Rada Bezpieczeństwa rozpoznała zagrożenie dla pokoju na podstawie art. 39, a następnie działając w ramach swych uprawnień z art. 41 zdecydowała podpisać stosowną umowę z Sierra Leone powołującą Specjalny Trybunał. Mimo przyznania, że Specjalny Trybunał różni się od MTKJ i MTKR, które miały podstawę w Rezolucjach Rady Bezpieczeństwa oparto się na wyżej wspomnianej argumentacji i stwierdzono, że ma on podstawę w Rozdziale VII Karty NZ. Mimo, że literalnie trzymając się zarzutów Taylora w tym miejscu Izba Apelacyjna mogłaby skończyć to jednak zajęto się drugą kwestią, a mianowicie odpowiedzią na pytanie czy immunitet Taylora mimo wszystko może wyłączyć jurysdykcję nad nim. Po pierwsze przywołano art. 6 ust. 2 Statutu, stwierdzający że pełnione funkcje publiczne, w tym pełnienie obowiązków głowy państwa, nie wyłącza takich osób spod jurysdykcji Specjalnego Trybunału. Wskazano, także na podobne przepisy znajdujące się w statutach międzynarodowych sądów karnych (m. in. Trybunału Norymberskiego i MTK). Według sędziów przykłady te pokazują, iż mogą istnieć sytuacje uchylające nawet immunitet urzędującej głowy państwa. Następnie powołano się na sprawę „nakazu aresztowania”⁹⁹ i skład orzekający podzielił pogląd, iż należy rozgraniczyć sytuację stawiania zarzutów przez sąd krajowy oraz międzynarodowy. W konkluzji wskazano, że Specjalny Trybunał należy do tej drugiej kategorii, a więc posiada mandat społeczności

Z. Deen-Racmany, *Prosecutor v. Taylor: The Status of the Special Court for Sierra Leone and It's Implications for immunity*, Leiden Journal of International Law, Volume 18, No 2, June 2005, Cambridge 2005.

⁹⁹ W sprawie tej MTS musiał orzec czy istnieje międzynarodowe prawo zwyczajowe wyłączające immunitet przysługujący urzędującemu ministrowi jednego państwa w przypadku postawienia mu zarzutów poważnego naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego. W przedmiotowym stanie faktycznym MTS uznał, iż urzędującemu ministrowi przysługuje pełny immunitet w zakresie jurysdykcji karnej sprawowanej przez sąd krajowy innego państwa. Orzekając w ten sposób MTS stwierdził, iż osoba taka może być postawiona „przed pewnymi międzynarodowymi sądami karnymi” (ang. *before certain international criminal courts*). Niektórzy autorzy podnoszą, iż mimo takiego orzeczenia istnieje norma zwyczajowa, iż immunitet może być wyłączony w odniesieniu do aktów stanowiących *ius cogens*, jednak jest to co najwyżej norma *in statu nascendi* (Zob. W. Czapliński, A. Wyrozumska, *Prawo międzynarodowe publiczne. Zagadnienia systemowe*, Wyd. 2, Warszawa 2004, s. 247). Sędziowie Specjalnego Trybunału mieli szansę rozwinąć ten problem, jednak nie został on przez nich dostatecznie zbadany.

międzynarodowej, co powoduje, że immunitet urzędującej głowy państwa nie może być przeszkodą dla jego jurysdykcji. W zakończeniu swego wywodu w dosyć kuriozalny sposób zauważono, że skarżący przestał być już głową państwa, a więc nawet w przypadku innego rozstrzygnięcia w tej sprawie Specjalny Trybunał mógłby ponowić akt oskarżenia wraz z nakazem aresztowania i wtedy już nie byłoby problemu z immunitetem.

Należy zgodzić się z głosami krytycznymi, z jakimi spotkało się takie uzasadnienie słusznej decyzji Specjalnego Trybunału¹⁰⁰. Izba Apelacyjna pomyliła zagadnienie międzynarodowej natury Specjalnego Trybunału z jego podstawą prawną. Międzynarodowość Specjalnego trybunału wynika z jego charakterystyki: powstał na podstawie międzynarodowej umowy między ONZ a Sierra Leone; podstawą orzekania są głównie naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego; finansowany jest poprzez dobrowolne wpłaty pochodzące od społeczności międzynarodowej; jego skład jest mieszany, a nawet z przewagą obcokrajowców; posiada osobowość prawną, a więc może zawierać umowy, w tym także międzynarodowe; wreszcie nie jest częścią systemu sądowego Sierra Leone, swe decyzje i wyroki wydaje we własnym imieniu. Taka charakterystyka w zupełności wystarczyłaby dla wskazania, że Specjalny Trybunał ma międzynarodowy charakter, którego brak zarzucali obrońcy Taylora. Natomiast jeśli chodzi o podstawę prawną to trudno jej szukać w Rozdziale VII Karty NZ. Umowa została zawarta między ONZ jako organizacją a Sierra Leone. Możliwość zawierania przez ONZ umów międzynarodowych jest faktem i nie wynika wcale z Rozdziału VII Karty NZ. Przedmiotowa umowa wiąże tylko ONZ, a nie jej kraje członkowskie. Gdyby Specjalny Trybunał został powołany na mocy Rozdziału VII, tak jak miało to miejsce w przypadku MTKJ i MTKR to jego Statut wiązałby nie tylko ONZ i Sierra Leone, ale także kraje członkowskie ONZ¹⁰¹.

Tak jak wspomniałem mimo, że decyzja o odrzuceniu sprzeciwu Taylora wydaje się być słuszna, to jej uzasadnienie oraz tezy tam postawione są zdecydowanie błędne i wypaczające rzeczywisty charakter Specjalnego Trybunału i podstawę prawną jego powstania.

¹⁰⁰ Por. M. Frulli, *The Quastion of...*, s. 1123.

¹⁰¹ *Ibidem*, s. 1124.

7. Podsumowanie.

Specjalny Trybunał dla Sierra Leone pracuje już ponad 3 lata. Mimo postawienia zarzutów 13 osobom dotychczas nie wydano jeszcze żadnego wyroku¹⁰². Nie mniej jednak i tak jest to zdecydowanie najbardziej zaawansowany w pracach trybunał umiędzynarodowiony. Mimo braku wyroków znamy już wiele jego decyzji. Niestety zdecydowana ich większość, w tym te przytaczane w tekście, spotkały się z uzasadnioną krytyką. Dokonując ich analizy należy się zgodzić z poglądem Z. Deen-Racsmán, iż jak na razie sądy hybrydowe mają bardzo mały wkład w rozwój orzecznictwa międzynarodowo-karnego, a argumentacja zawarta w ich pierwszych decyzjach jest na dość niskim poziomie¹⁰³. Nie mniej jednak już na przykładzie Specjalnego Trybunału widać, że ich funkcjonowanie może przynieść pewne nowe rozwiązania dla tej prężnie rozwijającej się dziedziny prawa międzynarodowego. Poddanie pod jego jurysdykcję przestępstwa w postaci rekrutowania oraz wykorzystywania w działaniach zbrojnych osób poniżej 15 roku życia, czy nawet czysto symboliczne rozszerzenie jego jurysdykcji na członków misji humanitarnych i pokojowych stacjonujących w tym kraju, którzy dopuścili się naruszeń międzynarodowego prawa humanitarnego na pewno jest krokiem pozytywnym. Nawet jednak niewątpliwy błąd, jakim było wprowadzenie do Statutu Specjalnego Trybunału zapisu umożliwiającego poddanie jego jurysdykcji osób między 15 a 18 rokiem życia przyniosło interesującą debatę nad rozwiązaniem problemu zbrodni popełnianych przez nieletnich. Ciekawym źródłem informacji dla ewentualnych przyszłych podobnych rozwiązań mogą być także doświadczenia równoczesnego współistnienia Komisji Prawdy i Pojednania z umiędzynarodowionym trybunałem.

Zupełnie odrębną kwestią jest oczywiście ocena roli, jaką Specjalny Trybunał odgrywa w osądzeniu i rozliczeniu zbrodni, jakie miały miejsce w Sierra Leone oraz jego oddziaływanie na rozwój judykatury tego kraju. Odnosząc się do pierwszej kwestii można postawić pytanie, czy gdyby nie było takiego umiędzynarodowionego trybunału, to jaka alternatywa byłaby możliwa dla tego kraju? Zdecydowanie na korzyść Specjalnego Trybunału przemawia też fakt, iż wraz z rozwojem prac nad nim konflikt ten po ponad 10 latach zamierał, aż

¹⁰² Stan na: 10.12.2005.

¹⁰³ Zob. Z. Deen-Racsmán, *Prosecutor v. Taylor...*, s. 321-322.

wreszcie zakończył się tuż przed rozpoczęciem jego prac¹⁰⁴. Sukcesy na drugim polu są tym bardziej przekonujące. Obecność sądu z pierwiastkiem międzynarodowym w kraju wyniszczonym przez toczące się walki niewątpliwie jest doskonałą okazją do szkolenia lokalnych sędziów, prokuratorów czy adwokatów. Sądy hybrydowe mogą odegrać kluczową rolę w podniesieniu standardów prawniczych oraz promocji rządów prawa i idei poszanowania praw człowieka¹⁰⁵, a właśnie Sierra Leone proces ten już się rozpoczął.

¹⁰⁴ Na regulacje dotyczące obrotu diamentami w związku z akceptacją przez Światową Organizację Handlu stosowania przez państwa członkowskie procesu Kimberly jako przyczynę zakończenia konfliktu w Sierra Leone wskazuje P. Czubik, Zob. P. Czubik, *Zakaz handlu...* .

¹⁰⁵ Por. A. Cassese, *The Role of Internationalized...* , s. 6.